

(Il Tempo - A.Austini) Jeśli rodzisz się 17 czerwca, Roma jest twoim przeznaczeniem. Defrel świętował 10 urodziny w dniu trzeciego mistrzostwa Giallorossich w 2001 roku, teraz skończy 26 i nie może się doczekać pokazania swojego talentu w zespole z ambicjami na szczycie tabeli.

Gdyby zależało od niego, już by był w Trigorii i trenował ze Spallettim. Roma zaleca się do niego od kilku miesięcy, dyrektor sportowy znalazł pełne porozumienie ze swoim kolegą z Sassuolo, Angelozzim, co do wyceny między 18 a 20 mln euro. Również porozumienie między graczem i klubem Pallotty co do ewentualnego kontraktu zostało już słownie osiągnięte. Problemem nie jest na pewno wynagrodzenie Defrela, ale jest nim Squinzi, prezydent Sassuolo, który, w odróżnieniu od swojego dyrektora sportowego, który jest gotowy zaliczyć świetny zysk (klub z Emilii-Romanii pozyskał Francuza z Ceseny w lipcu 2015 roku za 7 mln euro), nie chce słyszeć o sprzedaży klejnotu drużyny w styczniu. I pomyśleć, że nawet Di Francesco, który pozostaje u sterów drużyny, która nie ma celów, wydaje się zdawać z tego sprawę.

Dziś w Pescarze może zostawić Francuza na ławce na rzecz Matriego, tak jak zdarzyło się w ostatnim spotkaniu z Palermo, a słowa trenera przed meczem są preludium pożegnania: *"Defrel przeżywa szczególny moment, - przybliża trener - miał pewne problemy fizyczne i to co krąży wokół nie pomaga nikomu"*. Tłumacząc: rozprasza go mercato, a konkretnie zaproszenie ze strony Romy. Gracz zgłosił kierownictwu, że stoi przed nim ważna okazja, być może niepowtarzalna i że podoba mu się bardzo transfer do stolicy Włoch. Nie można zrobić i nie robi się więcej. Zatem trzeba czekać na decyzję Squinziego: w porównaniu do wypowiedzi sprzed kilku dni, otworzyła się pewna luka w jego myśleniu. To wciąż nie wystarczy, ale w Trigorii pracują nad transakcją z dużą dozą ufności.

W negocjacje, na pewno, nie wejdzie karta Pellegriniego. Roma zamierza skorzystać po sezonie z opcji odkupu za ustaloną cenę - około 10 mln euro - w momencie sprzedaży. To znaczący wydatek, ale niższy niż wartość, którą osiągnął chłopak. Zatem tymczasowo Roma sprowadzi go do domu i potem zobaczy czy zatwierdzić w kadrze czy sprzedaż lepszemu oferentowi. Będzie zależało od wielu rzeczy. W transakcję pozyskania Defrela mogą za to wejść zarówno Ricci jak i Mazzitelli, obydwaj na wypożyczeniu w Sassuolo. Lub też inni młodzi gracze, którzy pokazali się w mistrzowskiej Primavera De Rossiego. A jeśli się nie uda? Massara ma otwarte kilka alternatyw, od Jese niżej. Spalletti czeka i się nie spieszy, ostatnie mecze zapewniły go o "głębi" kadry, ale Roma nie przepuści na pewno okazji do wzmocnienia. Sezon jest bowiem długi i pełen trofeów do zdobycia.

Autor: abruzzi